



## PRZEDSTAWIENIA LASU W EKSKURSACH ETNOGRAFICZNO-GEOGRAFICZNYCH W *DZIEJACH* HERODOTA Z HALIKARNASU

**Magdalena Stuligrosz**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Żyjący w V wieku p.n.e. grecki historiograf Herodot z Halikarnasu, ukazując w swoich *Dziejach* przyczyny i przebieg konfliktu grecko-perskiego, urozmaica opisy wypraw wojennych ekskursami etnograficzno-geograficznymi, w których istotnym elementem charakterystyki przemierzanych przez armię perską terytoriów stają się przedstawienia przyrody. W tych partiach dzieła podstawowe informacje na temat specyfiki fauny i flory w poszczególnych regionach geograficznych opisywanego przez Herodota świata stają się punktem wyjścia do pokazania odmienności zachowań i obyczajów zamieszkujących go grup etnicznych.

W relacji Herodota cechą dystynktywną przestrzeni identyfikowanej jako barbarzyńska jest gęste zalesienie oraz duże zróżnicowanie pod względem występujących w niej gatunków drzew. Obszary leśne odznaczające się tymi cechami są charakterystyczne zwłaszcza dla krajobrazu ziem północnej Europy i Azji, zamieszkanego przez ludy niegreckie. Opis wyprawy Persów pod wodzą króla Dariusza przeciwko Scytom w drugiej księdze *Dziejów* stał się okazją do charakterystyki przyrodniczej zajmowanego przez nich terytorium oraz sąsiadujących z nim terenów. Gęste zadrzewienie wyróżnia ziemie położone na północ od królewskiej ziemi Scytów, znajdujące się obecnie pomiędzy Donem i Wołgą, które,

według Herodota, zamieszkane były przez koczowniczy lud Budynów<sup>1</sup> (*Dzieje* IV 21):

Przekraczając rzekę Tanais, wchodzi się już nie do kraju scytyjskiego, lecz pierwsza część terytorium należy do Sauromatów [...]. Nad tymi zajmują drugą część Budynowie, ziemię w całości zalesioną wszelakimi drzewami<sup>2</sup>.

Autor nie wymienia gatunków drzew właściwych dla opisywanych terenów, wskazuje jedynie na ich różnorodność, podkreślając przy tym, że las (*hylē*) zajmuje całe terytorium należące do Budynów. Może to oznaczać, że Herodot, zarówno w tym przypadku, jak i w przypadku innych analizowanych w tym artykule opisów, ma świadomość zróżnicowania gatunkowego strefy leśnej, uwarunkowanego właściwościami geograficznymi terenu, jednak wiedza, jaką posiadał w wyniku własnej obserwacji lub za pośrednictwem innych źródeł bądź przekazów ustnych, nie wystarcza, by dokonać identyfikacji poszczególnych gatunków występujących na danym obszarze leśnym<sup>3</sup>. W dalszym ciągu opisu zawarto więcej szczegółów charakterystyki geograficzno-przyrodniczej kraju Budynów. Wśród lasów znajdują się otoczone moczarami zbiorniki wodne, w których żyją zwierzęta właściwe dla strefy leśnej (*Dzieje* IV 109):

Budynowie bowiem, lud tubylczy, są koczownikami i jedyni z tamtejszych ludów żywią się szyszkami sosnowymi [...]. Cały ich kraj jest gęsto zalesiony wszelakimi drzewami, a w najrozleglejszym lesie znajduje się wielkie i obszerne jezioro, dokoła którego ciągną się porośle trzciną moczary. W tym jeziorze łowi się wydry i bobry, i inne zwierzęta o czworokątnym pysku, których skórą obszywają swoje futra [...].

Znajdujące się w głębi lasu jezioro jest wykorzystywane przez mieszkańców tych ziem jako naturalne łowisko, które pozwala zaspokoić ich podstawowe

---

1 Informacje przekazane przez Herodota nie pozwalają na bliższą lokalizację Budynów.

2 Fragmenty *Dziejów* Herodota przytaczam w przekładzie Seweryna Hammera.

3 Najwcześniejsze naukowe opracowania systematyzujące świat roślin i zwierząt zostały sporządzone przez Arystotelesa i jego ucznia Teofrasta dopiero u schyłku epoki klasycznej. Na pewną nieporadność Herodota w tej kwestii, uzasadnioną brakiem odpowiedniej wiedzy, zwraca uwagę J. ROMM (2006, s. 181): „When he moves beyond earth science and gives an account of foreign flora and fauna, Herodotus reveals both his strengths and weaknesses as a proto-biologist, a century before Aristotle and Theophrastus made the study of nature a recognizable scientific pursuit”. Por. E.S. FORSTER (1942, s. 62): „[...] he [Herodotus] takes no scientific interest in the plants life. He takes trees and plants as he finds them and seldom refers to their structure or to the method of their propagation.” Kwestia wiarygodności i rzetelności Herodota, zarówno w przedstawianiu wydarzeń historycznych, jak i w zakresie materii geograficznej i etnograficznej, pozostaje wciąż przedmiotem dyskusji wśród badaczy, zob. D. ASHERI i in. (2007, s. 51–56).

potrzeby życiowe, oprócz mięsa dostarcza bowiem materiału do wytwarzania odzieży chroniącej przed chłodem. Wśród zwierząt, z których pozyskuje się skóry, oprócz zamieszkujących jezioro wydr i bobrów, autor wymienia także „zwierzęta o czworokątnym pysku”, zidentyfikowane z kuną, norką lub łosiem<sup>4</sup>. W przytoczonym opisie las przedstawiony został jako źródło pożywienia, którego dostarcza nie tylko złowiona zwierzyna, ale także rosnące w nim drzewa iglaste. Herodot, wspominając o zwyczajach żywieniowych Budynów, podkreśla, że spożywanie szyszek sosnowych wyróżnia ich spośród innych ludów zamieszkujących tereny Scytii. W tekście greckim użyto w tym miejscu określenia φθειροτραγέουσι, co świadczy o tym, że mowa tu nie o całych szyszkach, ale o nasionach sosny<sup>5</sup>, którą Teofrast (ok. 370–287 r. p.n.e.) w swoim traktacie *Historia roślin* identyfikuje jako πεύκη, czyli sosnę pinię<sup>6</sup>. Jej nasiona, znane jako orzeszki piniowe, są jadalne po obraniu ich z łusek<sup>7</sup>. Z kolei badania etnograficzne dowodzą, że szyszki, zwłaszcza świerku i limby, wciąż są spożywane przez społeczności leśne, o czym świadczy przykład ludności Syberii<sup>8</sup>. Jak zatem słusznie zauważa Anna Kotłowska, nakreślony przez Herodota obraz ziemi Budynów „nie jest sprzeczny z przyrodniczymi realiami Wyżyny Dońskiej [...]”<sup>9</sup>. Wypada dodać, że mówiąc o lesie, historyk posługuje się tutaj rzeczownikiem *idē*, który zarówno w eposie Homerym, jak i w innych miejscach *Dziejów* występuje w funkcji toponimicznej, jako nazwa porośniętej sosnowymi lasami góry Ida w Troadzie<sup>10</sup>. Herodot używa tego określenia najczęściej w odniesieniu do pokrytych gęstym lasem terenów górzystych, występujących na obszarach zamieszkałych przez ludy niegreckie<sup>11</sup>. Posłużyło ono między innymi do charakterystyki geograficzno-przyrodniczej

4 Zob. D. ASHERI i in. (2007, s. 658) oraz A. KOTŁOWSKA (2016, s. 100).

5 Zob. H.G. LIDDELL i in. s.v. φθείρ (1996, s. 1928): „III. The seed of a kind of pine”. A. Corcella, wskazując na świadectwo Strabona (XI 2, 1; 14; 19), który informuje o istnieniu wśród plemion Kaukazu „zjadaczy wszy” (Φθειροφάγοι), przywołuje także dawną interpretację tego miejsca, opierającą się na innym znaczeniu wyrazu φθείρ. Zob. D. ASHERI i in. (2007, s. 657–658): „The interpretation ‘lice eaters’ [...] seems more natural, underlining the primitiveness of the Boudini in contrast to the customs of Geloni”. Por. G. MALINOWSKI (2003, s. 269).

6 Teofrast, *HP* II 2, 6.

7 Atenajos (II 57c–d) przytacza opinie greckich lekarzy na temat walorów dietetycznych i medycznych orzeszków piniowych: „Difilos z Sifnos powiada: »Ziarna sosnowe (strobiloi) są bardzo pożywne, wygładzają drogi oddechowe, a przez to, że zawierają żywicę, oczyszczają też piersi«. Mnesitheos mówi też, że dostarczają organizmowi tłuszczu i nie szkodzą trawieniu; działają moczopędnie i nie utrudniają pracy jelit”. (przeł. K. Bartol).

8 Zob. A. KOTŁOWSKA (2016, 103).

9 A. KOTŁOWSKA (2016, s. 100). Badaczka podkreśla, że „gospodarka nomadyczna nie ogranicza się [...] jedynie do strefy stepowej”.

10 Homer, *Iliada* XVI 283–290, XXI 449; Herodot, *Dzieje* I 151, VII 42.

11 Na ten temat zob. A. ELLIS-EVANS (2019, s. 79–80).

położonego w głębi Azji kraju Medów, który sąsiadował z Partią, Persją, Asyrią, Armenią i Hyrkanią (*Dzieje I 110*):

Medyjski bowiem kraj jest tam od strony Saspejrów bardzo górzysty i wyżynny oraz gęsto zalesiony.

Herodot odnotowuje też występowanie górzystych obszarów leśnych na lądzie afrykańskim. Przykładem może być wzgórze przedstawione jako jedyne zadrzewione miejsce w zamieszkaney przez lud Maków części Libii (*Dzieje IV 175*):

Przez ich kraj płynie rzeka Kinyps, która wydobywa się z tak zwanego Wzgórza Charyt. To Wzgórze Charyt jest gęsto poszyte lasem, podczas gdy reszta opisanej dotąd Libii jest bezdrzewna.

Według relacji historyka, gęsto porośnięte lasem wzgórze kontrastuje z pozbawionym drzew krajobrazem całej Libii. Czynnikiem sprzyjającym zalesieniu wzgórz są warunki naturalne obszaru położonego w okolicach rzeki Kinyps, jak mówi bowiem sam Herodot, odznacza się on wyjątkowo żyzną ziemią oraz dobrym nawodnieniem dzięki występującym tam licznym źródłom zasilanym dodatkowo opadami deszczu (*Dzieje IV 198*):

Zdaje mi się, że Libia także co do dobroci gleby nie jest tak wyśmienita, żeby ją można porównać z Azją lub z Europą – z wyjątkiem jedyne Kinyps: bo okolica ta ma tę samą nazwę co rzeka. Ona dorównywa najlepszej ze wszystkich ziem w wydawaniu plonu Demetery i w niczym nie jest podobna do reszty Libii. Ma bowiem czarną glebę i nawodniona jest źródłami; dlatego ani posuchy się nie obawia, ani nie szkodzą jej zbyt ulewne deszcze: bo w tej części Libii deszcz pada.

Herodot wspomina o warunkach geograficznych także bezpośrednio w kontekście opisywanych działań wojennych. Mogą one ułatwiać lub utrudniać wysiłki jednej z walczących stron, o czym świadczy dobitnie przykład przeprawy Persów przez górę Anopaja, poprzedzającej bitwę w wąwozie termopilskim (*Dzieje VII 218*):

Oto Persowie wspinali się niepostrzeżenie, bo cała góra była gęsto porośnięta dębami. Panowała cisza morska, więc gdy rozległ się głośny szelest, jak to było naturalne wskutek rozsypanych pod nogami liści, wyskoczyli Fokijczycy i przywdziali zbroje; i zaraz zjawili się barbarzyńcy. Kiedy ujrzeli mężów wdzierających zbroję, byli zdumieni. Spodziewali się bowiem, że żaden przeciwnik nie stanie im na drodze, a tu natrafili na wojsko.

W tym wypadku gęsty las dębowy, który miał sprawić, by Kserkses wraz ze swoją armią niezauważony przedostał się do Termopil, okazał się dla niego zdradliwy, gdyż szelest opadłych liści pod nogami wspinających się na szczyt góry

perskich żołnierzy zwrócił uwagę fokijskich hoplitów, którzy na prośbę Leonidasza mieli pilnować, by Persowie nie otoczyli oddziałów spartańskich.

Opowiadając o wyprawie władcy Persów Kserksesa przeciwko Grecji, podczas której przemierza on wraz ze swoim wojskiem kraj Traków, czyli tereny na północy Europy, Herodot poświęca więcej uwagi warunkom geograficznym panującym na ziemiach zajmowanych przez Satrów, którzy, jak podkreśla, „jedyni z Traków zawsze pozostali wolnymi”. Autor *Dziejów* sugeruje, że jednym z czynników gwarantujących Satrom tak długo trwającą niezależność były szczególne warunki geograficzne, które utrudniały zdobycie ich terytorium (*Dzieje* VII 111):

Zamieszkują bowiem wysokie góry, które wszelakimi lasami i śniegiem są pokryte, a na wojnie nader są dzielni. Oni właśnie posiadają wyrocznię Dionizosa. Wyrocznia ta znajduje się na najwyższych górach; Bessowie, szczep Satrów, są prorokami świątyni, a kapłanka, jak w Delfach, udziela odpowiedzi, które wcale nie są tu bardziej zawile.

Porośnięte różnego rodzaju lasami i ośnieżone wysokie górskie szczyty raczej nie stanowiły zachęty dla ewentualnego najeźdźcy. Herodot zwraca uwagę, że ze względu na swoje warunki miejsce to było odpowiednie do usytuowania w nim wyroczni Dionizosa. Jego kult bowiem w najwcześniejszej postaci kojarzony jest z dziką przyrodą i lasami porastającymi górskie zbocza, które w hałaśliwych, tanecznych korowodach przemierzali nocą ogarnięci ekstazą uczestnicy dionizyjskiego święta<sup>12</sup>. Charakter kultu trackiego bóstwa wyznaczał sposób funkcjonowania wyroczni, w której kapłanka udzielała odpowiedzi pod wpływem wieszczego szału, podobnie jak delficka Pytia<sup>13</sup>.

W innym miejscu *Dziejów* pokrywające ziemię tracką lasy ukazane są jako jedno z bogactw naturalnych tego kraju, obok srebra. W księdze piątej dzieła Herodota została przytoczona rozmowa perskiego wodza Megabazosa z królem Dariuszem, w której przestrzega on władcę przed wzmocnieniem pozycji jego greckiego doradcy Histiajosa w nowo założonym przez niego mieście na terenie Tracji (*Dzieje* V 23):

Królu, cóżes ty uczynił, pozwalając zręcznemu i chytremu Hellenowi założyć miasto w Tracji, gdzie drzewa do budowy okrętów jest pod dostatkiem, wiele też drwa na wiosła, gdzie są kopalnie srebra, a wkoło mieszka liczny tłum Hellenów i barbarzyńców?

12 Taki obraz dionizyjskiego kultu przedstawia Eurypides w *Bakchantkach*, gdzie tragedia króla Teb Pentheusa, który ginie rozszarpany przez owładniętą bachicznym szałem matkę i jej towarzyszkę, rozgrywa się na tle porośniętych dzikim lasem stoków góry Kithajron. W Tracji, która była ojczyzną kultu Dionizosa, wyróżniał się on orgiastycznym i ekstatycznym charakterem, dlatego zalesione górskie zbocza stanowiły dla niego naturalną scenerię. Na specyfikę trackiego kultu Dionizosa zwraca uwagę E. ROHDE (2007, s. 173–181). Por. M. ELIADE (1982, s. 172–174).

13 Zob. E. ROHDE (2007, s. 180–181).

Słowa, jakie wypowiedział tu perski generał, dają wyobrażenie o stanie zadrzewienia kraju Traków. Ilość drewna pozyskanego z trackich lasów wystarczyłaby, jak zauważa Megabazos, na zbudowanie floty, którą Histiajos mógłby wykorzystać do przeciwstawienia się zwierzchności Persów, a zatem zasoby naturalne posłużyłyby w tym przypadku nie do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych mieszkańców, ale jako środek do realizacji celów politycznych.

Gęsto rosnące lasy są charakterystyczne również dla krajobrazu usytuowanych na wschód od Donu, prawdopodobnie w regionie Uralu<sup>14</sup>, ziem zamieszkałych przez ludy Tyssagetów i Jyrków (*Dzieje IV 22*):

Ponad Budynami na północ ciągnie się naprzód pustynia przez siedem marszów dziennych, a za pustynią, więcej ku wschodowi, mieszkają Tyssageci, liczny i odrębny lud, żyjący z łowów. Granicząc z nimi, osiedli w tych samych okolicach tak zwani Jyrkowie; także ci żyją z łowów w taki sposób. Myśliwy wylazi na drzewo i tu siedzi na czatach; a gęsto rosną drzewa w całym tym kraju. Każdy zaś ma pod ręką konia, który nauczony jest leżeć na brzuchu, aby wydać się niepokaznym, i psa. Skoro łowca zobaczy z drzewa dziczyznę, strzela do niej z łuku, dosiada konia i ściga ją, a pies bieży w jego ślady.

Lasy obfitujące w zwierzynę przedstawione są tutaj jako środowisko życia ludności tubylczej, a zarazem bogactwo naturalne dostarczające niezbędnych produktów, mieszkańcy tych ziem utrzymują się bowiem z łowiectwa. Autor *Dziejów* szczegółowo opisuje stosowaną przez nich specyficzną technikę polowania. Myśliwi polują konno z psami, najpierw jednak zasadzają się na dzikie zwierzęta, wykorzystując naturalne warunki terenu, który, jak wynika z relacji Herodota, mógł znajdować się w strefie lasostepu<sup>15</sup>. W tym celu wspinają się na drzewa niczym na ambony myśliwskie, skąd mierzą z łuku do upatrzonej zdobyczy, po czym ruszają w pościg na koniach za zranioną zwierzyną.

Jak widać na przykładzie przytoczonego wyżej passusu *Dziejów* oraz cytowanego wcześniej opisu kraju Budynów, zwyczaje żywieniowe prezentowanych przez Herodota grup etnicznych zwykle determinują warunki geograficzne właściwe dla danego terytorium. Dieta ludności zamieszkującej tereny zalesione opiera się zazwyczaj na mięsie pozyskiwanym z dzikiej zwierzyny, jednak zdarza się, że dominują w niej produkty roślinne, jak w przypadku plemion mieszkających w górach Kaukazu (*Dzieje I 203*):

Morze Kaspijskie zaś jest inne, samo dla siebie [...]. Po stronie zachodniej tego morza ciągnie się Kaukaz, najrozleglejsze i najwyższe ze wszystkich pasm górskich. Na Kaukazie mieszka wiele rozmaitych plemion, które prawie wyłącznie żywią się dzikimi owocami leśnymi. Mają się też u nich znajdować drzewa z tego rodzaju liśćmi, że jeśli

14 Dostępne źródła dotąd nie pozwoliły badaczom na dokładne zlokalizowanie terenów zamieszkałych przez Jyrków oraz na określenie ich etnicznej przynależności.

15 Zob. L. ASHMIKHINA (2004, s. 293).



się je rozetrze i domiesza wody, można sobie tym na odzieży wymalować figury; te malowidła nie dają się później zmyć, lecz starzeją się z resztą wełny, jak gdyby były od początku wetkane.

Oprócz owoców leśnych wykorzystywanych do celów spożywczych praktyczne zastosowanie znajdują także liście jednego z rosnących tam drzew, z których wytwarza się trwałe barwniki służące do farbowania wełnianej odzieży.

W relacji Herodota występują również wzmianki o miejscach kultu wykorzystujących naturalne warunki geograficzne terenu, w których skupiska drzew otaczają świątynię lub dedykowany bóstwu ołtarz. Gęsto porośnięty drzewami święty gaj (*alsos*) miał otaczać znajdującą się w egipskim mieście o tej samej nazwie świątynię bogini Baubastis<sup>16</sup>, czyli Bastet<sup>17</sup>, którą historyk identyfikuje z grecką Artemidą, patronką łowów (*Dzieje* II 137–138):

A choć także inne miasta w Egipcie wysokie zdobyły położenie, to jednak, jak mi się zdaje, najwięcej usypano ziemi w okolicy miasta Bubastis, w którym znajduje się również świątynia bogini Bubastis, zasługująca wielce na wzmiankę [...]. Bubastis zaś to po helleńsku Artemida.

Świątynia jej taki ma wygląd. Z wyjątkiem wejścia wszystko inne jest wyspą. Z Nilu bowiem doprowadzone są kanały [...], a każdy szeroki jest na sto stóp i ocieniony drzewami [...]. Biegnie dokoła niej mur, na którym wyrte są rzeźby, a wewnątrz znajduje się gaj, obsadzony potężnymi drzewami i otaczający dokoła wielką świątynię, gdzie umieszczony jest posąg bóstwa. Przy wejściu jest droga brukowana kamieniami na przestrzeni mniej więcej trzech stadiów, a szeroka prawie na cztery pletry. Po obu stronach drogi rosną podniebne drzewa; prowadzi ona do świątyni Hermesa.

Wysokie drzewa rosnące w gaju okalającym świątynię mają symbolizować obecność bóstwa w sanktuarium<sup>18</sup>. Rzucają one przyjemny cień na zgromadzonych wyznawców, co z kolei symbolizuje opiekę, jaką rozlewa nad nimi bogini. Chociaż Herodot nie podaje żadnych szczegółów, które pozwoliłyby na identyfikację gatunkową drzew, można przypuszczać, że gaj obsadzony był palmami<sup>19</sup>, które kojarzono z kultem Bastet<sup>20</sup>. Dodatkowo drzewa rosną wzdłuż kanałów dochodzących do wejścia do świątyni. Najnowsze odkrycia archeologiczne

---

16 Grecka nazwa miasta, które było największym ośrodkiem kultu Bastet.

17 W mitologii egipskiej bogini płodności, miłości, radości i domowego ogniska, pierwotnie wyobrażana jako lwica lub kobieta z głową lwicy, a w okresie późnym jako kotka lub kobieta z głową kotki.

18 Sięgająca nieba korona drzewa może wskazywać na jego łączność ze światem bogów.

19 Według przekazu Herodota (II 91) drzewa palmowe rosły wokół świątyni Perseusza w egipskim mieście Chemmis.

20 A.B. LLOYD (1993, s. 96) wskazuje na związek symboliki drzewa palmowego oraz sykomory z uosabiającą Wielką Macierz boginią Hathor, która w czasach Herodota utożsamiana była z Bastet: „[...] we must view the presence of a grave, presumably of palms

przeprowadzone w Tell Basta we wschodniej delcie Nilu pozwalają potwierdzić istnienie w tym miejscu kanału odpowiadającego opisowi Herodota<sup>21</sup>. Kanały pełniły ważną funkcję kultową, tworzyły bowiem półkoliste jezioro otaczające z trzech stron świątynię, które, wraz z ocinającymi je drzewami, było elementem charakterystycznym dla miejsc kultu bogiń objawiających się pod postacią lwa, takich jak Bastet. Jezioro miało doprowadzać do świętego okręgu wodę niezbędną do rytuałów oczyszczenia. Tego rodzaju miejsca ze względu na łatwy dostęp do wody mogły przyciągać dziką zwierzynę, dlatego chętnie odwiedzali je myśliwi polujący na lwy<sup>22</sup>. Z przytoczonego tu opisu wynika, że wysoko wznoszące się drzewa znajdowały się również wzdłuż drogi biegnącej przy wejściu do świątyni, która z kolei wiodła do sanktuarium boga Thoth, utożsamianego przez Greków z Hermesem<sup>23</sup>. Wyznawcom kultu bogini Bastet, którzy przybywali z miasta do poświęconego jej okręgu tą właśnie drogą, wysokie drzewa zapewniały pożądany cień podczas wędrówki.

Święty gaj był miejscem zapewniającym nietykalność osobom, które znalazły w nim schronienie. Z tego przywileju wydają się korzystać Karowie<sup>24</sup>, którym udało się ująć z życiem podczas jednej z bitew powstania jońskiego przeciwko panowaniu perskiemu<sup>25</sup>, stoczonej nad rzeką Marsyas, dopływem Meandra (Dzieje V 119):

Gdy następnie zjawili się Persowie i przeszli przez Meander, wtedy nad rzeką Marsyas spotkali się z nimi Karowie, stoczyli zaciętą i długo trwającą bitwę, w końcu jednak ulegli przeważającej sile. Z Persów padło około dwóch tysięcy ludzi, z Karów około dziesięciu tysięcy. Tych zaś, którzy stąd uszli, zapędzono koło miasta Labraunda do świątynnego obwodu Zeusa Wojownika, tj. do wielkiego i uświęconego gaju platanowego<sup>26</sup>. Jedyni Karowie, o ile wiemy, składają ofiary Zeusowi Wojownikowi. Tam więc zamknięci, naradzali się nad ocaleniem: czy lepiej zrobią, jeżeli poddadzą się Persom, czy jeżeli zupełnie opuszczą Azję.

[...], in immediate proximity to the temple as an emphatic assertion of the protective life-giving presence of the goddess in the midst of her worshippers”.

21 Szczegółowe omówienie rezultatów przeprowadzonych badań prezentują E. LANGE-ATHINODOROU i in. (2019).

22 Zob. E. LANGE-ATHINODOROU i in. (2019, s. 1–2).

23 Zob. D. ASHERI i in. (2007, s. 340).

24 Karowie zamieszkiwali krainę położoną na wybrzeżu Morza Egejskiego w południowo-zachodniej części Azji Mniejszej, przez którą przepływała rzeka Meander.

25 Rozpoczęty w 499 roku p.n.e. bunt związku miast greckich przeciwko hegemonii Persów został stłumiony przez Dariusza po zdobyciu przez niego Miletu (w 494 roku p.n.e.).

26 S. Hammer w swoim tłumaczeniu posługuje się w tym miejscu stosowaną dawniej zamiennie nazwą „jawor”.



Herodot opisuje tu święty gaj porośnięty platanami, w którym czczono Zeusa o przydomku *Stratios* (Wojowniczy)<sup>27</sup>. Związki Zeusa z tym gatunkiem drzewa potwierdza mit, według którego miał on osiąść Europę pod wiecznie zielonym platanem rosnącym w Gortynie na Krecie<sup>28</sup>. Według Freda Hagenedera platanowy gaj w Labraundzie przed najazdem Dorów w 1200 roku p.n.e. miał być dedykowany Matce Bogów, a następnie został „przejęty” przez Zeusa<sup>29</sup>. Może o tym świadczyć atrybut, w który wyposażony jest Zeus czczony w Labraudzie, a mianowicie *labrys*, czyli podwójny topór, pierwotnie będący symbolem potęgi starszego, żeńskiego bóstwa. Zwycięstwo patriarchalnego boga znajduje odzwierciedlenie w lokalnych podaniach przedstawiających uprowadzenie żeńskiego bóstwa przez Zeusa, takich jak przywołany wyżej mit o porwaniu Europy.

W jednej z najwcześniejszych w literaturze greckiej wzmianek o wyroczni Zeusa, znajdującej się w Dodonie na terenie Epiru<sup>30</sup>, autor *Dziejów* wymienia drzewo charakterystyczne dla tamtejszego krajobrazu w starożytności oraz obecnie wciąż jeszcze występujące w tej okolicy – dąb, w greckiej tradycji religijnej dedykowany władcy bogów i ludzi i uchodzący za epifanię jego boskiej mocy<sup>31</sup> (*Dzieje II 55*):

[...] wieszczące kapłanki w Dodonie tak opowiadają: Dwie czarne gołąbki wyleciały z egipskich Teb i jedna z nich przybyła do Libii, druga do nich. Ta usiadła na dębie i przemówiła ludzkim głosem, że tu musi powstać wyrocznia Zeusa.

W innej wersji opowieści o powstaniu wyroczni w Dodonie, według której miała ona zostać założona przez jedną z tebańskich kapłanek uprowadzonych przez Fenicjan, dąb wyraźnie wyznacza miejsce kultu najwyższego z bogów<sup>32</sup> (*Dzieje II 56*):

---

27 Zdaniem S. HORNBLOWERA (2013, s. 303) dobry opis karyjskiego miasta Labraunda oraz świętego gaju dedykowanego Zeusowi sugeruje, że Herodot znał to miejsce z autopsji.

28 W mitologii greckiej platan występuje głównie w mitach o sławnych bohaterach wywodzących swe rody od Zeusa, którym po śmierci oddawano cześć boską. Zob. I. KACZOR (2001, s. 127–128).

29 F. HAGENEDER (2020) ([https://books.google.pl/books?id=96LDDwAAQBAJ&pg=PT272&lpq=PT272&dq=the+living+wisdom+of+trees%2Bzeus&source=bl&ots=u-CHe7rtj\\_v&sig=ACfU3U2gEc\\_C8QJdAVfd2TaMTxt7Fyuvrw&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwiU-aXA993mAhXSSsAKHZNRDK4Q6AEwCnoECAsQAQ#v=onepage&q=the%20living%20wisdom%20of%20trees%2Bzeus&f=false](https://books.google.pl/books?id=96LDDwAAQBAJ&pg=PT272&lpq=PT272&dq=the+living+wisdom+of+trees%2Bzeus&source=bl&ots=u-CHe7rtj_v&sig=ACfU3U2gEc_C8QJdAVfd2TaMTxt7Fyuvrw&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwiU-aXA993mAhXSSsAKHZNRDK4Q6AEwCnoECAsQAQ#v=onepage&q=the%20living%20wisdom%20of%20trees%2Bzeus&f=false); dostęp: 28.12.2019).

30 Homer wspomina o wyroczni Zeusa w Dodonie zarówno w *Iliadzie* (XVI 233), jak i w *Odysei* (XIV 327–328).

31 Homer w *Iliadzie* (V 693; VII 60) mówi o „dębie Zeusa”. Na temat powiązań dębu z cechami i funkcjami sakralnymi Zeusa zob. C.M. CUSACK (2011, s. 43–46) oraz I. KACZOR (2001, s. 101–103).

32 Grecy wierzyli, że Zeus objawiał swoją wolę poprzez szum liści i gałęzi dębu rosnącego w Dodonie. O wieszczych właściwościach tego drzewa wspomina Sofokles

Jeśli rzeczywiście Fenicjanie uprowadzili święte niewiasty i jedną z nich sprzedali do Libii, drugą do Hellady, to zdaje mi się, że tę właśnie sprzedano do Tesprotów w dzisiejszej Helladzie, który to kraj przedtem nazywał się Pelazgią; następnie ona, będąc tam w niewoli, założyła pod wyrastającym dębem świątynię Zeusa, bo naturalną było rzeczą, że ta, która w Tebach obsługiwała świątynię Zeusa, pamiętała o nim w tym miejscu, dokąd przybyła.

Mimo że w tekście pojawia się wzmianka o założeniu świątyni Zeusa pod dębem, nie było jej tam jeszcze w czasach Herodota<sup>33</sup>. Funkcję kultową pełnił święty okrąg, w którego centrum znajdowało się drzewo symbolizujące boską potęgę i majestat oraz umożliwiające nawiązanie bezpośredniego kontaktu z bogiem<sup>34</sup>, w pobliżu niego zaś prawdopodobnie ustawiono ołtarz poświęcony Zeusowi.

Przedstawiony tu przegląd wybranych passusów z dzieła Herodota pokazuje, że zgodnie z tendencją właściwą dla literatury greckiej tego okresu autor na ogół zwięźle, bez podania szczegółów dotyczących wyglądu lub charakterystyki gatunkowej, odnotowuje obecność lasu i drzew w różnych miejscach greckiego i barbarzyńskiego świata<sup>35</sup>. W swoich opisach ogranicza się jedynie do wskazania pewnych cech typowych dla roślinności danego obszaru, za pomocą odpowiednich epitetów akcentując gęstość zalesienia i różnorodność gatunkową, a w przypadku drzew związanych z miejscami kultu – także ich wielkość. Wzmianki te zwykle są częścią dłuższych ekskursów o charakterze etnograficzno-geograficznym, urozmaicających narrację *Dziejów*, niekiedy jednak pojawiają się przy

---

w *Trachinkach* (1164–1168), nazywając je „wielce gadatliwym”.

33 Pierwsza świątynia została zbudowana w tym miejscu około 400 roku p.n.e. Por. C.M. CUSACK (2011, s. 45).

34 C.M. CUSACK (2011, s. 45–46) zwraca uwagę, że święty okrąg w Dodonie współtworzyły elementy świata przyrody, oprócz drzewa także poświęcona ziemia oraz źródła, co może odzwierciedlać potrójną naturę Zeusa czczonego w najstarszym miejscu swego kultu, wywodzącym się z tradycji Pelazgów, przedhelleńskich mieszkańców Grecji. Obserwacja ta prowadzi autorkę do interpretacji, która pozwala widzieć w dębie z Dodony Arbor Mundi – Drzewo Świata, stanowiące łącznik pomiędzy mikrokosmosem a makrokosmosem, pomiędzy bóstwem kierującym porządkiem świata a człowiekiem. Zob. C.M. CUSACK (2011, s. 46): „[...] if it is accepted that at Dodona he [Zeus] is still the good of the sky, as well as the earth and the waters, that could mean that he is to be identified with the totality of the universe, and the equation tree=human=world might thus still be faintly visible in the ancient Greek sources”.

35 Zob. J. ROMM (2006, s. 178–179): „To put Herodotus’ work in its proper context, it should be said that most Greek literature and art of his day had surprisingly little interest in the natural world, preferring to focus on themes connected to the *polis*, a walled space from which wild nature was largely excluded”. Por. E.S. FORSTER (1942, s. 62): „It is obvious that he [Herodotus] does not regard trees and plant from a picturesque point of view as adjuncts to the landscape; indeed, he shows no aesthetic interest in scenery in general and makes no attempt to sketch in the background of the incidents which he relates”.

okazji relacji z bitew i innych wydarzeń jako uzasadnienie bądź wyjaśnienie ich przebiegu. Leśna fauna i flora odgrywa istotną rolę w zilustrowaniu zróżnicowania kulturowego i obyczajowego pomiędzy Europą i Azją oraz pomiędzy Grecją a światem barbarzyńskim, stając się tłem lub narzędziem do ukazania pewnych postaw, zachowań i praktyk decydujących o specyfice opisywanych przez Herodota grup etnicznych<sup>36</sup>. W przytoczonych tu opisach las ukazany został nie tylko jako jeden z elementów krajobrazu wyznaczających przestrzeń geograficzną obcą pod względem kulturowym i obyczajowym. Autor *Dziejów* eksponuje również jego funkcję użytkową, przedstawiając tereny zalesione oraz występujące na nich rośliny i zwierzęta jako zasoby naturalne, z których czerpią ich mieszkańcy. Obserwacje Herodota dotyczą także kultowo-religijnej funkcji obszaru zadrzewionego<sup>37</sup>, który zarówno w świecie helleńskim, jak i na ziemiach zamieszkałych przez ludność niegrecką może spełniać warunki właściwe dla przestrzeni sakralnej, sprzyjające założeniu wyroczni lub wzniesieniu świątyni.

## LITERATURA

- ASHERI D., LLOYD A., CORCELLA A., 2007, *Commentary on Herodotus. Books I-IV*, Oxford University Press, Oxford.
- ASHMIKHINA L., 2004, *Ancient migrations in the northern sub-Urals: archaeology, linguistics and folklore*, [w:] *Archaeology and Language, I, Theoretical and methodological orientations*, red. R. Blench, M. Spriggs, Routledge, London–New York, s. 283–307.
- BAKKER E.J., 2003, *The Making of History: Herodotus' Historiēs Apodexis*, [w:] *Brill's Companion to Herodotus*, red. E.J. Bakker, I. de Jong, H. van Wees, Brill, Leiden–Boston–Köln, s. 3–32.
- CUSACK C.M., 2011, *The Sacred Tree. Ancient and Medieval Manifestations*, Cambridge Scholars Publishing, Newcastle upon Tyne.

---

36 Jak podkreśla J. ROMM (2006, s. 178), także geograficzno-etnograficzne partie Herodotowego dzieła służą realizacji głównego zamysłu autora: „He [Herodotus] understood [...] that the Persian empire was a national entity of unprecedented geographic scope and that the outcome of its wars against Greece had huge significance not just for human societies but for the earth as a whole. Thus his descriptions of distant lands, and even his biological and geographical inquiries, though often labelled ‘digressions’ by modern scholars and thus sidelined from the main narrative, are in fact very much a part of his artistic plan for his work”. Por. E.J. BAKKER (2003, s. 5).

37 E.S. FORSTER (1942, s. 63) tak uzasadnia wyeksponowanie przez Herodota ekonomicznego i religijnego aspektu lasu: „Herodotus’ interest is not so much in nature as in human nature, and he therefore regards plants and their products almost solely from the aspect of their usefulness to man in his daily life [...], and also, since religion was an important part of the daily life and H. was deeply interested in everything connected with it, for their uses in religious observances [...], and in divination and the embalming of the dead”.

- ELIADE M., 1982, *A History of Religious Ideas*, vol. 2, *From Gautama Buddha to the Triumph of Christianity*, The University of Chicago Press, Chicago–London.
- ELLIS-EVANS A., 2019, *The Kingdom of Priam. Lesbos and the Troad between Anatolia and the Aegean*, Oxford University Press, Oxford.
- FORSTER E.S., 1942, *Trees and Plants in Herodotus*, „The Classical Review”, 56(2), s. 57–63.
- HAGENER F., 2020, *The Living Wisdom of Trees. A Guide to the Natural History, Symbolism and Healing Power of Trees*, Watkins Media Limited, London ([https://books.google.pl/books?id=96LDDwAAQBAJ&pg=PT272&lpg=PT272&dq=the+living+wisdom+of+trees%2Bzeus&source=bl&ots=uChE7rtj\\_v&sig=ACfU3U2gEc\\_C8QJdAVfd2TaMTxt7FyuvrW&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwiU-aXA993mA-hXSSsAKHZNRDK4Q6AEwCnoECAsQAQ#v=onepage&q=the%20living%20wisdom%20of%20trees%2Bzeus&f=false](https://books.google.pl/books?id=96LDDwAAQBAJ&pg=PT272&lpg=PT272&dq=the+living+wisdom+of+trees%2Bzeus&source=bl&ots=uChE7rtj_v&sig=ACfU3U2gEc_C8QJdAVfd2TaMTxt7FyuvrW&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwiU-aXA993mA-hXSSsAKHZNRDK4Q6AEwCnoECAsQAQ#v=onepage&q=the%20living%20wisdom%20of%20trees%2Bzeus&f=false); dostęp: 28.12.2019).
- HORNBLOWER S., 2013, *Herodotus. Histories: Book V*, Cambridge University Press, Cambridge.
- KACZOR I., 2001, *Kult drzew w tradycji mitologicznej i religijnej starożytnych Greków*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- KOTŁOWSKA A., 2016, „Drewniane miasto” Gelonos, „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej”, t. 15, s. 97–111.
- LANGE-ATHINODOROU E., EL-RAOUF A.A., ULLMANN T., TRAPPE J., MEISTER J., BAUMHER R., 2019, *The sacred canals of the Temple of Bastet at Baubastis (Egipt): New findings from geomorphological investigations and Electrical Resistivity Tomography (ERT)*, „Journal of Archaeological Science: Reports”, 26, s. 1–13 (<https://doi.org/10.1016/j.jasrep.2019.101910>; dostęp: 27.11.2019).
- LIDELL H.G., SCOTT R., JONES H.S., 1996, *A Greek-English Lexicon*, Clarendon Press, Oxford.
- LOYD A.B., 1993, *Herodotus. Book II: Commentary 99–182*, Brill, Leiden–New York–Köln.
- MALINOWSKI G., 2003, *Zwierzęta świata antycznego. Studia nad Geografią Strabona*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- ROHDE E., 2007, *Psyche. Kult duszy i wiara w nieśmiertelność u starożytnych Greków*, przeł. J. Korpanty, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty.
- ROMM J., 2006, *Herodotus and the Natural World*, [w:] *The Cambridge Companion to Herodotus*, red. C. Dewald, J. Marincola. Cambridge University Press, Cambridge, s. 178–191.

## PRZEDSTAWIENIA LASU W EKSKURSACH ETNOGRAFICZNO-GEOGRAFICZNYCH W DZIEJACH HERODOTA Z HALIKARNASU

### Streszczenie

W dziele Herodota opisy lasu i drzew, niezależnie od tego, czy stanowią część dłuższych passusów etnograficzno-geograficznych czy też głównej narracji, stają się narzędziem dla przedstawienia ludzkich działań, obyczajów i zachowań oraz ukazania różnic kulturowych pomiędzy światem greckim i barbarzyńskim. Przedstawienia leśnej fauny i flory są pozbawione waloru estetycznego

i naukowego, chociaż Herodot wyduje się świadomy zróżnicowania gatunkowego obszarów leśnych i jego uzależnienia od czynników geograficznych. Autor *Dziejów* zwraca uwagę na takie cechy świata przyrody, jak obfitość i urodzajność, i koncentruje się na użytkowej i religijnej funkcji lasu.

**Słowa kluczowe:** Herodot, *Dzieje*, las, święty gaj, etnografia, geografia

## REPRESENTATIONS OF FOREST IN ETNOGRAPHIC AND GEOGRAPHICAL DISCOURSES IN THE *HISTORIES* OF HERODOTUS OF HALICARNASSUS

### S u m m a r y

In Herodotus' work, descriptions of forest and trees, whether they form parts of longer ethnographic and geographical passages or of the main narrative, become a tool for presenting human actions, customs and behaviours, and showing cultural differences between the Greek and barbarian world. The representations of forests' fauna and flora remain free from any aesthetic and scientific goal, although Herodotus seems to be conscious of species diversity of forest areas and its dependence on geographical factors. The author of the *Histories* pays attention to such features of natural world as abundance and fertility, and focuses on utilitarian and religious function of the forest.

**Keywords:** Herodotus, *Histories*, forest, sacred grove, ethnography, geography